

## Wiadomość tygodnia

### Trzęsienie ziemi w Japonii – relacje zakonników

#### Polscy dominikanie pomagają ofiarom katastrofy

Pracujący w diecezji Sendai - najbardziej dotkniętej katastrofalnym trzęsieniem ziemi polscy dominikanie biorą udział w akcji pomocy tamtejszej ludności.

Ojciec Czesław Forys, proboszcz parafii Iwaki w rozmowie z KAI powiedział „teren naszego kościoła, który znajduje się w centrum miasta, szczególnie ze względu na wyjątkowo okazały parking, już z samej swojej natury nadaje się na miejsce schronienia w razie klęsk żywiołowych. Tak jest to przewidziane w strategii miasta. Od wczoraj mamy więc tu tłum koczujących ludzi, zwłaszcza tych, którzy utknęli w Iwaki, nie mogąc dostać się do swoich domów. Stale stoją tu pociągi, w tym te superszybkie - shinkansen, pomimo, że wybudowano ich tory na wyjątkowo silnych fundamentach. Wyczerpała się woda, nie ma elektryczności. Pomimo tego staram się wraz z parafianami pomóc tym ludziom, na ile tylko możemy. Trzęsienie wyrządziło szkody m.in. w dachu nowego budynku kościoła. Sam budynek ostał się ze względu na nowe technologie, których użyto przy jego wznoszeniu przed mniej więcej 10 laty. Władze planują ewakuację ludności mieszkających wokół pobliskiej elektrowni atomowej. Tam też znajduje się kościół filialny w Onachama, do którego się wybieram” powiedział o. Forys.

Z kolei o. Jerzy Widomski mówi o sytuacji w Fukushima, gdzie jest proboszczem. W mieście, a także w kilku pobliskich, gdzie są wspólnoty katolickie, zwłaszcza w Soma, Sukagawa i Shirakawa, nie mówiąc już o samym Sendai są ofiary w ludziach. Jeśli chodzi o budynki kościelne, najbardziej ucierpiał u nas zabytkowy klasztor Sióstr Notre Dame - Muzeum Zakonu w Japonii. Był wybudowany przed wojną, w przeciwieństwie do nowego, gdzie obecnie mieszkają siostry i odbywają się wykłady w prowadzonym przez nie żeńskim Uniwersytecie Sakura no Seibo (Matki Bożej Kwiatu Wiśni). Nasz kościół Matsukicho nie jest tak stary - niedawno obchodził 50 lecie działalności - ale i tu pękła podłoga i są znaczne szkody”.



Korespondent KAI, o. Paweł Janociński podczas wstrząsów był w oddalonej o 50 km. od Tokio miejscowości Sagami Ono. Jak opisuje, stanęły wszystkie pociągi. Sytuację jednak szybko opanowano. Pojawiły się dziesiątki wolontariuszy. Dla setek osób oczekujących na powrót do Tokio otwarto duże sale w pobliskim hotelu. Tam rozdzielano koce i wodę do picia. Na szczęście, po dokładnym sprawdzeniu torów po północy pociągi ruszyły w zwolnionym tempie. Korespondent KAI próbował, jak na razie bezskutecznie skontaktować się z tercjarkami dominikańskimi i kościołem w Ishinomaki k.Sendai, mieście zaatakowanym przez tsunami. Polscy misjonarze dziękują wszystkim rodakom za modlitwę oraz liczne wyrazy solidarności i wsparcia, które dochodzą tu pocztą elektroniczną. Za: [www.dominikanie.pl](http://www.dominikanie.pl)

Przy okazji tragicznych doniesień z Japonii niektóre agencje prasowe zwracają uwagę na to, że epicentrum katastrofalnego trzęsienia ziemi znajdowało się niedaleko miejsca słynnych objawień Matki Bożej w Akita. Amerykańska agencja katolicka Catholic News Agency przypomina przy tej okazji o objawieniach Maryjnych w Akita nad Morzem Japońskim, które miały być kontynuacją Fatimy, i mówiły o grożących światu naturalnych

klęskach. Widzenia, których nadprzyrodzoność potwierdził w 1982 r. miejscowy ordynariusz i zezwolił na oddawanie czci Matki Bożej z Akita, były udziałem zakonnic, siostry Agnes Sasagawy ze zgromadzenia Sióstr Służebnic Eucharystii.

Więcej na : [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

#### Pierwsze doniesienia z placówek salezjańskich

Trzęsienie ziemi o sile 8,9 w skali Richtera, które 11 marca, o godz. 14.45 czasu lokalnego nawiedziło Japonię, wstrząsnęło życiem kraju, a jeszcze bardziej późniejsze tsunami. Podczas gdy liczy się ofiary i przygotowuje się akcje pomocy, do redakcji docierają pierwsze informacje o sytuacji placówek salezjańskich.

Nie ma ofiar śmiertelnych i szkód na placówkach salezjańskich, w całości umiejscowionych w środkowo-południowej Japonii. Na tę chwilę wiemy, że także sześć dzieł w Tokio nie doznało strat. Aktualnie ks. Inspektor przebywa w Tajlandii, gdzie kończy swój udział w Wizycie d'Insieme.

Siostra Piera Cavagliù, Sekretarka Generalna Córek Maryi Wspomożycielki, w krótkim komunikacie umieszczonym na

stronie CMW stwierdza: "W imieniu Matki Generalnej informuję was, że nasze siostry w Japonii oraz wszystkie dzieci i dziewczęta, które przebywały w szkole, są całe i zdrowe. Także nasze domy nie doznały uszkodzeń, ponieważ te nie znajdują się na obszarach, które najbardziej

ucierpiały". Jako że drogi i środki komunikacji publicznej zostały wyłączone z ruchu, nauczyciele i uczniowie CMW pozostali, dla bezpieczeństwa, w szkołach.

"Caritas Sisters of Jesus", inna grupa Rodziny Salezjańskiej, którą założył ks.

Antonio Cavoli Miyazaki, donosi, że w tej chwili jedynie placówka w Tokio doznała lekkich zniszczeń, ale nie ma ofiar w ludziach. Jednakże są to dane szacunkowe, jako że komunikacja wciąż jest utrudniona; na terenie kraju siostry prowadzą pięćdziesiąt dzieł. Za: [www.salezjanie.pl](http://www.salezjanie.pl)

## Wiadomości krajowe

### Spotkanie Konsulty zakonów męskich z Nuncjuszem Apostolskim

W Warszawie odbyło się w dniu 8 marca spotkanie Konsulty zakonów męskich w Polsce z Nuncjuszem Apostolskim abpem Celestino Migliore. Podczas tego spotkania przewodniczący KWPZM ks. Tomasz Sielicki przedstawił Nuncjuszowi obecną sytuację męskiego życia zakonnego w Polsce, stan powołań, zaangażowanie pastoralne, a także ostatnie wspólne inicjatywy Konferencji wyższych przełożonych.

Nuncjusz Apostolski interesował się opiniami przełożonych o stanie katolicyzmu w Polsce, o nauczaniu religii w szkołach a także o współpracy struktur zakonnych między sobą i z Kościołem lokalnym. Przełożeni zakonni życzyli abpowi Migliore owocnej posługi na polskiej ziemi. Red.

### List prowincjała bernardynów po pożarze klasztoru w Alwerni



#### DRODZY PRZYJACIELE ALWERNIJSKIEGO KLASZTORU

W czasie tragicznych wydarzeń, związanych z pożarem kościoła i klasztoru w Alwerni, i w trudnym czasie bezpośrednio po pożarze wspólnota klasztorna doświadczyła ogromnej życzliwości i wielkodusznej pomocy szczególnie ze strony mieszkańców Alwerni i wspólnoty parafialnej. Braciom pozbawionym dachu nad głową i różnych rzeczy potrzebnych do codziennego życia wiele osób i rodzin zaoferowało gotowość udzielenia gościnności w swoich domach, zapewniło potrzebne rzeczy, a przede wszystkim okazano serdeczną o nich troskę w trudnym doświadczeniu. Znalazły się także osoby, które zaczęły już myśleć o organizowaniu środków, by zabytkowy obiekt i wyjątkowe miejsce modlitwy, jakim jest Alwernieńskie Sanktuarium Chrystusa Miłosiernego, przywrócić do poprzedniego stanu. To

wszystko na pewno jest świadectwem wiary i przywiązania do tego miejsca, a także wyrazem poczucia jedności wiernych ze swoimi duszpasterzami oraz wielkiej dobroci i otwartości serca dla każdego będącego w trudnej sytuacji i potrzebującego pomocy. Napawa to nadzieją na przyszłość i rodzi serdeczną wdzięczność ze strony wspólnoty klasztornej oraz całej Prowincji zakonnej. W imieniu wspólnoty klasztornej w Alwerni i całej franciszkańskiej Prowincji OO. Bernardynów pragnę wyrazić gorące podziękowanie za każdą pomoc i każdy gest solidarności i życzliwości dla braci z klasztoru.

Bardzo duże znaczenie dla wspólnoty klasztornej i parafialnej, w tych trudnych chwilach, miało nawiedzenie Alwerni w kilka godzin po pożarze przez Księdza Kardynała Stanisława Dziwisza, Metropolity Krakowskiego, i jego osobiste zainteresowanie zaistniałą sytuacją. W imieniu Współbraci i mieszkańców Alwerni wyrażam Księdzu Kardynałowi serdeczne podziękowanie za gest ojcowskiego serca i solidarności.

Wyrazy głębokiej wdzięczności kieruję pod adresem parafian i mieszkańców Alwerni, a także Pana Burmistrza i Władz Miasta i Gminy oraz Władz Zakładów Chemicznych. Gorącym podziękowaniem obejmuję również Straż Pożarną i Policję za wysiłek włożony w ratowanie płonących obiektów oraz za wszelką pomoc związaną z pożarem. Szczególne podziękowanie składam euro posłowi Panu Pawłowi Kowalowi za osobiste zainteresowanie sytuacją i przybycie na miejsce tragicznych wydarzeń. Wyrażam wdzięczność także wszystkim dziennikarzom stacji telewizyjnych i radiowych oraz dziennikarzom prasowym za życzliwe zainteresowanie i przekazanie informacji o bolesnym wydarzeniu.

Wszystkim Osobom, które z zaangażowaniem przeżywają zaistniałą sytuację składam serdeczne „Bóg zapłać"! Niech Pan Wszystkich błogosławi i obdarzy Swym Pokojem. Fr. Czesław Gniecki OFM - prowincjał Za: [www.bernardyni.pl](http://www.bernardyni.pl)

### Kard. Dziwisz w Kolegium Filozoficzno-Teologicznym dominikanów

7 marca, w 737 rocznicę śmierci św. Tomasza z Akwinu, Kolegium Filozoficzno-Teologiczne oo. Dominikanów w Krakowie obchodziło uroczystość swojego patrona. Gościem honorowym był Metropolita Kra-

kowski, kardynał Stanisław Dziwisz, który na samym początku uroczystości poświęcił kolegią aulę, której Prowincjał Polskiej Prowincji Dominikanów nadał swym dekretem imię św. Tomasza z Akwinu. W krótkim przemówieniu ks. Kardynał podkreślił m.in., że jest to jego pierwsza wizyta w dominikańskim Kolegium i obiecał, że datę 7 marca już na stałe wpisze w swój kalendarz duszpasterski.

Następnie, zgodnie z tradycją Kolegium, odbył się wykład poświęcony św. Tomaszowi z Akwinu. W tym roku, wygłosił go o. dr Vivian Boland OP, dyrektor Aquinas Institute w Oxfordzie i wykładowca Wydziału Teologicznego oxfordzkiego uniwersytetu. Jego referat, Knowledge, understanding and wisdom. The intellectual virtues, education and the gifts of the Holy Spirit, poświęcony był Tomaszowemu rozumieniu cnót intelektualnych, wywiedzionemu z pism Arystotelesa, lecz Kwinatemu znacznie rozwiniętemu i powiązanemu ściśle z zagadnieniem darów Ducha Świętego.



Kolejnym punktem programu była uroczysta Msza Święta konwentualna, sprawowana w intencji Kolegium, jego wykładowców i studentów, której głównym celebransem był ks. Jan Daniel Szczurek. Homilię wygłosił ks. Grzegorz Ryś - rektor WSD Archidiecezji Krakowskiej. Za: [www.kolegium.dominikanie.pl](http://www.kolegium.dominikanie.pl)

### Otwarcie Sercańskiego Ośrodka Krzewienia Kultu Najśw. Serca Jezusowego w Tarnowie

5 marca, w domu zakonnym Księży Sercanów w Tarnowie zainaugurowana została działalność Sercańskiego Ośrodka Krzewienia Kultu Najświętszego Serca Jezusowego. Pierwsze spotkanie poświęcone było ikonografii Serca Jezusa. Uczestniczyli w nim zaproszeni goście, na czele z prowincjałem sercanów ks. Arturem Saneckim SCJ.

Dawno zapowiadane otwarcie Ośrodka rozpoczęło się modlitwą w kaplicy domu

tarnowskiego przed relikwiami św. Małgorzaty Marii Alacoque. Była to modlitwa dziękczynna i błagalna, wzorowana na modlitwie Jana Pawła II w czasie pielgrzymki do Paray-le-Monial w 1986 r. Przy grobie św. Małgorzaty Marii papież dziękował za jej charyzmat mistyczny oraz wielkie owoce kultu Serca Pana Jezusa w życiu Kościoła. Prosił też, by pomagała ludziom w odkrywaniu miłości Zbawiciela i otwieraniu się na jej przenikanie. Takim też celowi pragnie służyć powstający nowy Ośrodek.



Otwarcie pierwszej sesji Ośrodka odbyło się w auli a spotkanie było poświęcone ikonografii Serca Jezusowego. Rektor domu ks. Jerzy Welna przywitał prelegentów i przybyłych gości. Podkreślił, że obraz Serca Jezusowego jest ważnym elementem całego kultu. Sam Pan Jezus zapewnił, że wszędzie tam, gdzie obraz Jego Serca będzie umieszczony i czczony, rozleje swe łaski i błogosławieństwo (...)

Radość z otwarcie Ośrodka wyraził prowincał polskich sercanów ks. dr Artur Sanecki. Zauważył, że jest on przejawem i wyrazem wielu inicjatyw podejmowanych przez polską prowincję celem szerzenia tego kultu. (...)Ks. Józef Gawęł SCJ

Za: [www.sercanie.pl](http://www.sercanie.pl)

### Symposium o Krzyżu we Wronkach

5. 03. 2011 w auli Gimnazjum im. Zbigniewa Herberta we Wronkach odbyło się naukowe sympozjum biblijno - dogmatyczne, zorganizowane przez władze Wyższego Seminarium Duchownego Zakonu Braci Mniejszych. Przedmiotem odczytanych

referatów był Krzyż Chrystusa ukazany w kontekście zgrzeszenia, głupstwa i mocy Bożej (por. 1 Kor 1, 23 - 24).

Sesja została poprzedzona tematycznym nabożeństwem w kościele klasztornym, któremu przewodniczył o. dr Kamil Paczkowski OFM. Po uroczystym błogosławieństwie można było uczcić relikwie Krzyża Świętego, sprowadzone specjalnie na tę okazję z Sanktuarium Męki Pańskiej w Pakości.

Sympozjum podzielono na dwie części. W pierwszej referaty odczytali kolejno: ks. prof. dr hab. Antoni Paciorek (WT KUL), ks. dr Tomasz Siuda (WT UAM) oraz ks. dr Jacek Stefański (WSD w Kaliszu). W części drugiej natomiast wystąpili: o. dr Franciszek Chodkowski OFM (WSD we Wronkach), ks. bp prof. dr hab. Stanisław Budzik (UPJPII w Krakowie) a także ks. drab. Marek Pyc (WT UAM). Słowo wprowadzające w temat sympozjum oraz je podsumowujące wygłosił o. prof. dr hab. Adam Sikora OFM, kierownik Zakładu Egzegezy Starego i Nowego Testamentu na WT UAM.

Za: [www.franciszkanie.net](http://www.franciszkanie.net)

### Post w świadomości Polaków. Badania ISKK

„Co oznacza przykazanie posty nakazane zachowywać?”. Takie pytanie postawił Instytut Statystyki Kościoła Katolickiego SAC Polakom w 2002 roku. Trzy czwarte Polaków uznało, że oznacza przestrzeganie postu w każdy piątek. Co piąty jednak był zdania, że przykazanie to nie wiąże w piątek.

Jak wynika z badań, nawet te osoby, które traktują przykazanie o przestrzeganiu postów jako niewiążące w piątek, stwierdzają, że dotyczy ono środy popielcowej i Wielkiego Piątku. Niemal bowiem 95% Polaków interpretuje przykazanie o zachowywaniu postów jako obowiązujące w środę popielcową i Wielki Piątek.

Oczywiście nie oznacza to, że taki sam odsetek osób rzeczywiście praktykuje post. Na przykład w diecezji płockiej w 2010 roku fakt nie spożywania potraw mięsnych w piątki zadeklarowało 47% mieszkańców,

a przestrzeganie postów ścisłych w środę popielcową oraz Wielki Piątek - 89,8%. W diecezji drohiczyńskiej natomiast 74% mieszkańców deklaruje przestrzeganie postu w piątek. W diecezji warszawskiej (2006 r.) 54% mieszkańców przynajmniej, że przestrzega postu w piątek i 85% w środę popielcową i Wielki Piątek. Za: [www.iskk.pl](http://www.iskk.pl)

### W Warszawie prezentacja książki o św. Damianie de Veuster

W ubiegły poniedziałek, w przedstawicielstwie Flandrii przy Ambasadzie Belgii w Polsce, odbyła się prezentacja książki o św. Damianie de Veuster – Apostole Trędotawych. Publikacja zatytułowana: *Święty Damian de Veuster – człowiek, który zmienił świat*, wydana w wersji polsko – angielskiej, jest zbiorem materiałów z sympozjum naukowego poświęconemu postaci tego świętego, a które zorganizowane zostało przez Zgromadzenie Najświętszych Serc i Sekcję Teologii Duchowości Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego.



W prezentacji książki wzięli udział, m.in.: Kris Peeters (Minister – Prezydent Rządu Flandrii), Arcybiskup Celestino Migliore (Nuncjusz Apostolski w Polsce), Raoul Delcorde (Ambasador Królestwa Belgii w Polsce), Koen Haverbeke (przedstawiciel Rządu Flandrii), Piotr Stachańczyk (Podsekretarz Stanu w MSWiA), ks. prof. Stanisław Urbański (kierownik Katedry Teologii Życia Duchowego UKSW), o. Andrzej Łukawski (Przełożony Polskiej Prowincji Zgromadzenia Najświętszych Serc). o. Sebastian Pieczeniak SSCC

## Oroędzie papieskie

# ORĘDZIE BENEDYKTA XVI NA WIELKI POST 2011

„Z Chrystusem jesteście pogrzebani w Chrzcie, z Nim jesteście także wskrzeszeni” (por. Kol 2,12)

Drodzy bracia i siostry,

Wielki Post, który prowadzi nas do świętowania Wielkiej Nocy, jest dla Kościoła

drogocennym i ważnym okresem liturgicznym, dlatego z radością kieruję do was słowo, aby był on przeżywany z należnym zaangażowaniem. Wspólnota Kościoła, gorliwie trwająca w modlitwie i w czynnej miłości, wypatruje ostatecznego spotkania ze swym Oblubieńcem, gdy nadejdzie czas wiekuistej Paschy, intensyfikuje swoją

drogę oczyszczenia w Duchu, aby z większą obfitością dostąpić w tajemnicy odkupienia nowego życia w Chrystusie Panu (por. I Prefacja Wielkopostna).

1. To właśnie życie zostało nam już przekazane w dniu naszego Chrztu, gdy „stając się uczestnikami śmierci i zmartwychwsta-

nia Chrystusa", zaczęła się dla nas „radosna i zdumiewająca przygoda ucznia” (Homilia z dnia Chrztu Pańskiego, 10 stycznia 2010). Święty Paweł w swoich listach wielokrotnie kładzie nacisk na wyjątkową wspólnotę z Synem Bożym, która realizuje się w tym obmyciu. Fakt, że w większości przypadków Chrzest otrzymuje się w dzieciństwie, ukazuje, że chodzi o dar Boga: nikt poprzez własne siły nie zasługuje na życie wieczne. Miłosierdzie Boga, które gładzi grzech i pozwala przeżywać we własnej egzystencji „te same dążenia Chrystusa Jezusa” (Flp 2,5), darowane jest człowiekowi z czystej łaski.

Apostoł Narodów wyraża w Liście do Filipian sens transformacji, która dokonuje się wraz z udziałem w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa, wskazując na jej cel: „abym mógł poznać Jego, moc Jego zmartwychwstania, udział w Jego cierpieniach, upodabniając się do Jego śmierci, w nadziei na osiągnięcie zmartwychwstania umarłych” (Flp 3,10-11). Chrzest nie jest więc rytem z przeszłości, ale spotkaniem z Chrystusem, które kształtuje całe istnienie ochrzczonego, daje mu życie Boże i zrywa go do szczerego nawrócenia, sprawionego i podtrzymanego przez Łaskę, które prowadzi go do osiągnięcia dojrzałej postawy Chrystusa. Szczególny związek łączy Chrzest z Wielkim Postem, jako czasem dobrym do przeżycia zbawiającej Łaski. Ojcowie Soboru Watykańskiego II wezwali wszystkich Pasterzy Kościoła do używania „oficij elementów chrzcielnych właściwych dla liturgii wielkopostnej” (Konstytucja Sacrosanctum Concilium, 109). W istocie, Kościół od zawsze łączy Wigilię Paschalną z celebracją Chrztu: w tym sakramencie realizuje się owa wielka tajemnica, przez którą człowiek umiera dla grzechu, uzyskuje udział w nowym życiu w Zmartwychwstałym Chrystusie i otrzymuje tego samego Ducha Bożego, który wskrzesił Chrystusa z martwych (por. Rz 8,11). Ten darmowy dar powinien być zawsze w nas ożywiany, a Wielki Post daje nam drogę analogiczną do katechumenatu, który dla chrześcijan starożytnego Kościoła, podobnie jak dla katechumenów dzisiejszych, jest niezastąpioną szkołą wiary i życia chrześcijańskiego: oni naprawdę przeżywają Chrzest jako akt decydujący dla całej ich egzystencji.

2. Aby wejść na poważnie na drogę wiodącą do Wielkiej Nocy i przygotować się do świętowania Zmartwychwstania Pańskiego - najradośniejszego i najuroczystsze święta całego roku liturgicznego - cóż może być bardziej stosowne, niż pozwolić się prowadzić Słowu Bożemu? Dlatego Kościół, w tekstach ewangelicznych kolejnych niedziel Wielkiego Postu, prowadzi nas do szczególnie intensywnego spotkania z Panem, zapraszając nas do przebiegnięcia na nowo etapów chrześcijańskiego wtajemniczenia: dla katechumenów w perspektywie otrzymania sakramentu odrodzenia, dla ochrzczonego w perspektywie nowych i decydujących kroków w naśladowaniu Chrystusa i w jeszcze głębszym darze dla Niego.

Pierwsza niedziela wielkopostnej drogi ukazuje naszą sytuację człowieka na tej ziemi. Zwycięska walka z pokusami, która rozpoczyna misję Jezusa, jest zaproszeniem do uświadomienia sobie własnej ułomności, aby przyjął Łaskę, która uwalnia z grzechu i wlewa nową siłę w Chrystusie jako drodze, prawdzie i życiu (por. Obrzędy Chrześcijańskiego Wtajemniczenia Dorosłych, n. 25). Jest stanowczym wezwaniem by przypomnieć, jak wiara chrześcijańska implikuje, na wzór Chrystusa i w jedności z Nim, walkę „z władcami tego świata pogrążonego w ciemnościach” (Ef 6,12), w którym diabeł działa i nie ustaje, także i dzisiaj, w kuszeniu człowieka, który chce zbliżyć się do Pana: Chrystus wychodzi z niej zwycięski, aby otworzyć nasze serce na nadzieję i prowadzić nas do zwyciężania pokus zła.



Ewangelia o Przemienieniu Pańskim stawia przed naszymi oczyma chwałę Chrystusa, która antycypuje zmartwychwstanie i która zwiastuje przeobóstwienie człowieka. Wspólnota chrześcijańska uświadamia sobie, że jest prowadzona, jak apostołowie Piotr, Jakub i Jan, „osobno, na wysoką górę” (Mt 17,1), aby przyjąć na nowo w Chrystusie, jako synowie w Synu, dar Łaski Bożej: „To jest mój Syn umiłowany, w którym sobie upodobałem. Słuchajcie Go” (w. 5). Jest to zaproszenie do oddalenia się od codziennego szumu, aby zanurzyć się w obecności Boga: On chce przekazać nam każdego dnia słowo, które przenika do głębin naszego ducha, gdzie rozróżnia dobro od zła (por. Hbr 4,12) i umacnia wolę pójścia za Panem.

Prośba Jezusa do Samarytanki: „Daj mi pić” (J 4,7), która przekazana zostaje w liturgii trzeciej niedzieli, wyraża uczucie Boga do każdego człowieka i pragnie wzbudzić w naszym sercu pragnienie daru „wody, który tryska ku życiu wiecznemu” (w. 14): jest to dar Ducha Świętego, który czyni z chrześcijan „prawdziwych czcicieli”, którzy modlą się do Ojca „w duchu i prawdzie” (w. 23). Tylko ta woda może ugasić nasze pragnienie dobra, prawdy i piękna! Tylko ta woda, dana nam przez Syna, nawadnia pustynię niespokojnej i nienasyconej duszy, dopóki ta „nie spocznie w Bogu”, zgodnie ze słynnymi słowami świętego Augustyna.

„Niedziela niewidomego od urodzenia” ukazuje Chrystusa jako światłość świata. Ewangelia stawia każdemu z nas pytanie: „Czy ty wierzysz w Syna Człowieczego?” „Wierz, Panie!” (J 9,35.38), stwierdza z radością niewidomy od urodzenia, stając

się głosem każdego wierzącego. Cud uzdrowienia jest znakiem, że Chrystus, razem ze wzrokiem, pragnie otworzyć nasze spojrzenie wewnętrzne, aby nasza wiara stawała się coraz głębsza i abyśmy mogli rozpoznać w Nim naszego jedynego Zbawiciela. On rozświetla wszystkie ciemności życia i prowadzi człowieka do życia jako „syn światłości”.

Gdy piątej niedzieli zostaje nam ogłoszone wskrzeszenie Łazarza, jesteśmy postawieni przed ostatnią tajemnicą naszej egzystencji: „Ja jestem zmartwychwstaniem i życiem... Wierzysz w to?” (J 11,25-26). Dla wspólnoty chrześcijańskiej jest to moment szczerego złożenia, wraz z Martą, całej nadziei w Jezusie z Nazaretu: „Tak, Panie, ja wierzę, że Ty jesteś Chrystus, Syn Boży, który przychodzi na świat” (w. 27). Współudział z Chrystusem w tym życiu przygotowuje nas do pokonania granicy śmierci, aby żyć bez końca w Nim. Wiara w zmartwychwstanie umarłych i nadzieja na życie wieczne otwierają nasze spojrzenie na ostateczny sens naszej egzystencji: Bóg stworzył człowieka dla zmartwychwstania i dla życia, i ta prawda nadaje autentyczny i definitywny wymiar ludzkiej historii, ich życiu osobistemu i ich życiu społecznemu, kulturze, polityce, ekonomii. Pozbawiony światła wiary cały wszechświat zostaje zamknięty w grobie bez przyszłości, bez nadziei.

Wielkopostna droga znajduje swoje spełnienie w Triduum Paschalnym, szczególnie Wielkiej Wigilii Świętej Nocy: odnawiając przyzrечения chrzcielne, ponownie wyznajemy, że Chrystus jest Panem naszego życia, tego życia, które Bóg nam podarował, gdy zostaliśmy odrodzeni „z wody i z Ducha Świętego”, i potwierdzamy nasze mocne postanowienie, by odpowiadać działaniu Łaski, aby stawać się Jego uczniami.

3. Nasze zanurzenie w śmierci i zmartwychwstaniu Chrystusa przez Sakrament Chrztu każdego dnia nas pobudza, by uwolnić nasze serce od ciężaru rzeczy materialnych, od egoistycznego przywiązania do „ziemi”, które nas zubaża i które przeszkadza nam w byciu dyspozycyjnymi i otwartymi na Boga i na bliźniego. W Chrystusie Bóg objawił się jako Miłość (por. 1 J 4,7-10). Krzyż Chrystusa, „słowo Krzyża” objawia zbawczą moc Boga (por. 1 Kor 1,18), która się daje, aby wywyższyć człowieka i przynieść mu zbawienie: miłość w jej najbardziej radykalnej formie (por. Enc. Deus caritas est, 12). Poprzez tradycyjne praktyki postu, jałmużny i modlitwy, wyraża zaangażowania w nawrócenie, Wielki Post uczy żyć w świecie coraz bardziej radykalną miłością Chrystusa.

Post, który może mieć różne motywacje, nabiera dla chrześcijanina znaczenia głęboko religijnego: czyniąc nasz stół uboższym, uczymy się pokonywać egoizm, aby żyć w logice daru i miłości; znosząc pozbawienie czegoś - i to nie tylko zbytecznego - uczymy się odwracać spojrzenie od naszego „ja”, aby odkryć Kogoś obok nas i

rozpoznać Boga w obliczach tyłu naszych braci. Dla chrześcijanina post nie powoduje zamknięcia się, ale otwiera bardziej na Boga i na potrzeby ludzi, a także sprawia, że miłość do Boga staje się także miłością do bliźniego (por. Mk 12,31).

Na naszej drodze znajdujemy się przed pokusą posiadania, chciwością pieniędzy, która usidla prymat Boga w naszym życiu. Żądza posiadania prowokuje przemoc, nadużycia władzy i śmierć; dlatego Kościół, szczególnie w czasie wielkopostnym, wzywa do praktykowania jałmużny, to znaczy zdolności do dzielenia się. Natomiast bałwochwalcze służenie dobrom materialnym nie tylko oddala od drugiej osoby, ale odziera człowieka, czyni go nieszczęśliwym, ludzi go, nie urzeczywistniając tego, co obiecuje, ponieważ umieszcza rzeczy materialne na miejscu Boga, jedynego źródła życia. Jak pojąć ojcowską dobroć Boga, jeśli serce jest pełne siebie samego i swoich własnych projektów, którymi ludzimy się, że możemy zapewnić sobie bezpieczną przyszłość? Pokusa polega na myśleniu tak, jak bogacz w przypowieści: „Duszo moja, do twej dyspozycji masz wiele dóbr na wiele lat...” Znamy osąd Pana: „Głupcze, tej właśnie nocy zażądają od ciebie twój życia...” (Łk 12,19-20). Praktykowanie jałmużny jest wezwaniem do prymatu Boga i do uwagi

skierowanej na bliźniego, aby na nowo odkryć naszego dobrego Ojca i przyjąć Jego miłosierdzie.

W całym okresie wielkopostnym Kościół daje nam ze szczególną obfitością Słowo Boże. Rozważając i przyjmując je, aby żyć nim na co dzień, uczymy się drogocennej i niezastąpionej formy modlitwy, ponieważ uważne słuchanie Boga, który stale mówi do naszego serca, karmi drogę wiary, którą rozpoczęliśmy w dniu Chrztu. Modlitwa pozwala nam również zdobyć nowe pojęcie czasu: w istocie, bez perspektywy wieczności i transcendencji, odmierza on po prostu nasze kroki w stronę horyzontu, który nie ma przyszłości. W modlitwie znajdujemy natomiast czas dla Boga, by poznać, że „Jego słowa nie przemijają” (por. Mk 13,31), by wejść w tę intymną wspólnotę z Nim, „której nikt nie będzie mógł nam odebrać” (por. J 16,22) i która otwiera nas na nadzieję, która nie zwodzi, na życie wieczne.

Podsumowując, wielkopostna droga, na której jesteśmy zaproszeni do kontemplowania Tajemnicy Krzyża, polega na „upodobnieniu się do śmierci Chrystusa” (Flp 3,10), aby przeżyć głębokie nawrócenie naszego życia: pozwolić się przemienić przez działanie Ducha Świętego, jak święty Paweł na drodze do Damaszku; ukierun-

kować w zdecydowany sposób naszą egzystencję według woli Boga; uwolnić się od naszego egoizmu, pokonując instynkt panowania nad innymi i otwierając się na miłość Chrystusa. Okres wielkopostny jest dogodnym momentem, aby na nowo uznać naszą słabość, przyjąć, ze szczerą rewizją życia, odnawiającą Łaskę Sakramentu Pokuty i podążać w zdecydowany sposób w stronę Chrystusa.

Drodzy bracia i siostry, poprzez osobowe spotkanie z naszym Odkupicielem oraz przez post, modlitwę i jałmużnę, droga nawrócenia w kierunku Wielkiej Nocy prowadzi nas do odkrycia na nowo naszego Chrztu. Odnawiamy w tym Wielkim Poście przyjmowanie Łaski, którą Bóg dał nam w owym momencie, aby oświecała i prowadziła wszystkie nasze działania. Jesteśmy powołani, by przeżywać każdego dnia to, co ten Sakrament oznacza i realizuje, w coraz hojniejszym i autentycznym naśladowaniu Chrystusa. W tej naszej drodze zawieramy nas samych Dziewicy Maryi, która zrodziła Słowo Boże w wierze i w ciełe, aby zanurzyć się jak Ona w śmierci i zmartwychwstaniu jej Syna Jezusa i aby mieć życie wieczne.

Benedictus PP. XVI

## Wiadomości zagraniczne

### Watykańskie rekolekcje pod znakiem Jana Pawła II

Zaproszony w tym roku do głoszenia rekolekcji dla papieża i jego współpracowników, ojciec François-Marie L  thel, karmelita bosi, wykładowca Papieskiego Fakultetu Teologicznego Teresianum i sekretarz Papieskiej Akademii Teologicznej, rozważania swoje zatytułował „Świątłość Chrystusa w sercu Kościoła – Jan Paweł II i teologia świętych”. W związku z rekolekcjami od 13 do 19 marca nie będzie żadnych papieskich audiencji, w tym audiencji ogólnej w środę, 16 marca.

Rekolekcje związane są ze zbliżającą się beatyfikacją papieża Polaka, 1 maja br., i jako takie nie mają precedensu w historii Kościoła. Mówi o tym wyraźnie inauguracyjne rozważanie, które francuski karmelita wygłosi w niedzielę wieczorem, zatytułowane „Beatyfikacja Jana Pawła II w świetle Zmartwychwstałego Chrystusa, Świątłości świata, oświecającej naszą drogę do świętości”. Pozostałych szesnastu rozważań dotyczyć będzie zarówno postaci Jana Pawła II, jego nabożeństwa do Miłosierdzia Bożego i pobożności maryjnej oraz dokumentów, jak również świętych i błogosławionych, których ogłosił on w czasie swego długiego pontyfikatu.

Rekolekcje watykańskie rozpoczną się dzisiaj o godz. 18.00 w kaplicy „Redemp-

toris Mater” Pałacu Apostolskiego odmówieniem niesporów. Po pierwszym rozważaniu przewidziano czas na adorację eucharystyczną.

W dni powszednie rekolekcje rozpoczną się odmówieniem porannej liturgii godzin o godz. 9.00, po czym nastąpi rozważanie. O 10.15 przewidziano południową liturgię godzin i drugie rozważanie. Natomiast trzecie rozważanie rozpocznie się o godz. 17 a następnie zgromadzeni odmówią niespory i podobnie jak w pozostałe dni będzie miała miejsce adoracja eucharystyczna.

Ojciec L  thel w książeczce przygotowanej przez Prefekturę Domu Papieskiego podkreśla, że podjęta przez niego tematyka ma dopomóc w przygotowaniu duchowym do beatyfikacji Jana Pawła II. Przypomina, że Ojciec Święty był jednocześnie duszpasterzem, misjonarzem, mistykiem i poetą. Ukształtowany w szkole świętych dał Kościołowi nowe spojrzenie na świętych, uważanych nie tylko za wzory doskonałości chrześcijańskiej, ale także za najlepszych teologów w sensie poznania Boga, nawet jeśli nie odbyli formalnych studiów teologicznych. Linię tę kontynuuje Benedykt XVI.

Papieski rekolekcyjista podkreśla, że pośród postaci świętych pragnie wskazać na dwoje, szczególnie bliskich Janowi Pawłowi II: św. Ludwika Marię Grignon de

Montfort, od którego papież Wojtyła zaczerpnął motto swego pontyfikatu: „Totus Tuus” oraz św. Teresę z Lisieux, doktor scientia amoris – wiedzy miłości. Inni święci, których pragnie ukazać to teolog Krzyża, św. Anzelm oraz teolog światła Chrystusa – św. Tomasz z Akwinu. Kolejne dwie święte, będące przewodniczkami papieskich rekolekcji to św. Katarzyna ze Sieny, dążąca do reformy Kościoła głęboko zranionego grzechami swych członków oraz Joanna d’Arc.

Rekolekcje zakończą się w sobotę 19 bm., czyli w uroczystość św. Józefa, patrona Kościoła powszechnego i dniu imienin Josepha Ratzingera. Za: [www.deon.pl](http://www.deon.pl)

### Rzymskie szpitale bonifratrów przeżyły szczególną wizytę

Okazją do odwiedzenia przez szefów Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Chorych i Służby Zdrowia rzymskich szpitali prowadzonych przez bonifratrów stało się wspomnienie liturgiczne założyciela tego zakonu, św. Jana Bożego.

Stojący na czele wspomnianej dykasterii abp Zygmunt Zimowski udał się do szpitala św. Piotra przy Via Cassia, gdzie odwiedził najciężej chorych i spotkał się z personelem medycznym oraz wolontariuszami. Przewodnicząc tam Mszy, mówił w homilii o darze Bożej Opatrzności, jakim są święci, którzy pełnili dzieła miłosier-

dzia, tak jak wspomniany dziś w liturgii Jan Boży. Watykański „minister zdrowia” nawiązał też do przygotowywanej obecnie beatyfikacji Jana Pawła II, który był „Papieżem cierpiącym wśród cierpiących” i głosił światu naukę o „zbawczym cierpieniu”.

Natomiast sekretarz Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Chorych i Służby Zdrowia sprawował Eucharystię w szpitalu św. Jana Kalybity na Wyspie Tyberyjskiej. Bp José Luis Redrado Marchite OH sam należy do założonego przez św. Jana Bożego zakonu. Po Mszy odbyła się uroczystość przekazania temu szpitalowi bonifratrów jednego z pięciu specjalnych łóżek dla obłożnie chorych, ofiarowanych watykańskiej Fundacji Miłosiernego Samarytanina, którą założył w 2004 r. Jan Paweł II. Pozostałe łóżka Fundacja darowała trzem włoskim placówkom służby zdrowia oraz ośrodkowi leczenia emerytowanych księży w Tarnowie. Za: **Radio Watykańskie**

### **Kombonianie proponują: Mój post - Twój posiłek**

Ruch TUCUM w Wielkim Poście rusza z akcją MÓJ POST – TWÓJ POSIŁEK i proponuje także innym chętnym włączyć się. O co chodzi? Otóż wielu z nas podczas Wielkiego Postu robi różne postanowienia, które często dotyczą właśnie postu. Ktoś rezygnuje ze słodczych, ktoś postanawia nie jeść kolacji w piątek itd. My proponujemy, by zbierać pieniądze, które poszcząc oszczędzamy, by stały się

one także naszą jałmużną wielkopostną. Zebrane pieniądze z naszego postu sfinansują posiłek dzieciom ulicy ze slumsów Nairobi. Obiad dla takiego dziecka kosztuje 25 groszy!

Wiele razy słysząc o niedożywieniu czy nawet głodzie na świecie rozkładamy ręce i wzruszeni, ale bezradni nic nie robimy. Tym razem coś możemy zrobić. Rezygnując z zakupu jedzenia dla nas możemy to jedzenie podarować innym. W slumsach Nairobi (stolica Kenii) ludzie generalnie jedzą tylko raz dziennie. Dotyczy to całej rodziny, zatem także i dzieci. To bieda nie pozwala im na więcej...



Dzieci ulicy, których w slumsie jest pełno, często nie mają nawet tego jednego posiłku. Nierzadko swój jedyny posiłek znajdują szperając w śmieciach na wielkim wysypisku śmieci miasta Nairobi, które nazywa się Dandora. Zaraz obok jest slums Korogocho, gdzie pracują Kombonianie. Wśród różnych inicjatyw religijno - społecznych prowadzą też tzw. „Centra

dla Dzieci Ulicy”. Są to centra "drop-in", czyli dzieci przychodzą rano i wracają do domu o godz. 16, i oczywiście oprócz różnych zajęć, mają posiłek. Dla wielu z nich ten posiłek to jedyny posiłek, który mają w ciągu dnia.

Ojciec Stefan, który pracuje w Korogocho wspominał mi, że niektóre dzieciaki nie jedzą tego posiłku, ale chowają go i zanoszą do domu, aby się podzielić z mamą i pozostałym rodzeństwem... Czasem są i takie sytuacje... Oczywiście posiłek jest także jednym sposobem, aby „zatrzymać” dzieci w centrum, przynajmniej na początku, kiedy przychodzą z ulicy; wtedy dla nich posiłek jest wystarczająco silną motywacją, aby zostać w centrum. W każdym centrum jest ok. 30 dzieci. Obiad dla takiej grupki kosztuje tutaj ok. 200 shilingów czyli ok. 2 euro. Zatem posiłek jednego dziecka kosztuje ok. 25 groszy!!!

Akcja MÓJ POST - TWÓJ POSIŁEK to okazja, by w tym szczególnym czasie po pierwsze docenić co mamy (a mamy wiele!!!) i dostrzec, że to wszystko to dar Boży (warto za to wszystko podziękować). Rezygnując z czegoś - poszcząc odrywam się od moich potrzeb, przyzwyczajęń, a nawet nałogów. Równocześnie mogę otworzyć się na innych, dostrzegając ich problemy i zaradzając im. Ten gest solidarności wypływa z naszej wiary, warto zatem dołączyć także modlitwę (trzeci filar Wielkiego Postu) za tych wszystkich, którzy cierpią z powodu głodu, niesprawiedliwości i przemocy. o. **Maciek Zieliński** Za: [www.kombonianie.pl](http://www.kombonianie.pl)

## **Witryna Tygodnia**

### **O. Szymona: "Jezus z Nazaretu" to książka dla szerokiego grona czytelników**

- Ta książka zrodziła się z medytacji papieża, widać tam jego osobistą wiarę - powiedział w wywiadzie udzielonym KAI o. dr Wiesław Szymona, dominikanin, tłumacz książki Benedykta XVI „Jezus z Nazaretu. Od wjazdu do Jerozolimy do Zmartwychwstania”. Zakonnik, który przełożył na język polski także pierwszą część papieskiego dzieła, podkreślił, że Benedykt XVI dążył do tego, by jego książka była nie tylko przeczytana, ale w dużej mierze wewnętrznie przyjęta.

Publikujemy pełną treść wywiadu z o. dr Wiesławem Szymoną, dominikaninem:

**Rafał Łączny (KAI): Do rąk czytelników trafiła właśnie najnowsza książka Benedykta XVI „Jezus z Nazaretu. Od wjazdu do Jerozolimy do Zmartwychwstania”. Miał Ojciec okazję tłumaczyć obie części „Jezusa z Nazaretu”. Nad którą z nich lepiej, łatwiej się pracowało? Przypomnijmy, że pierwszą część Ojciec Święty zaczął pisać jeszcze w**

**2003 roku, a więc przed wyborem na Stolicę Piotrową.**

Wiesław Szymona OP: - Druga część jest dużo łatwiejsza, bowiem przeznaczona dla szerszego grona. Widać to już we wstępie. W pierwszej części znajduje się długi wstęp, wyraźnie przeznaczony dla specjalistów, egzegetów zwłaszcza. Nie twierdząc jednak, że jest to książka dla dzieci, łatwa, jednak „jest to Ratzinger”, widać tu więc ten pazur teologa, być może dzisiaj najwybitniejszego.

**Jakie są podobieństwa pomiędzy obiema częściami?**

- Obie są bardzo biblijne. Kard. Joseph Ratzinger zawsze był teologiem bardziej spekulatywnym, teoretycznym. Tymczasem tutaj widzę książkę, którą jakby napisał biblista. Benedykt XVI fantastycznie orientuje się w Piśmie Świętym. Uderzyło mnie tak mocne uwzględnianie w tej publikacji Starego Testamentu, tego w jaki sposób prawdy biblijne Nowego Testa-

mentu, choć jeszcze ukryte, są przygotowane, antycypowane w Starym Testamencie. Papież świetnie zna Stary Testament, stąd jego komentarz do nowotestamentalnych wypowiedzi. Zarówno pierwsza jak i druga część jest niezwykle biblijna.

**Co zdaniem Ojca w obecnym wydaniu jest najbardziej wartościowe, co sobie Ojciec szczególnie uderzyło, co sobie Ojciec ceni?**

- Powtórzyłbym ten biblijny charakter książki. Jest to w przeważającej mierze teologia pozytywna, w odróżnieniu od tzw. teologii teoretycznej czy spekulatywnej. Zdziwiała doskonała orientacja Autora w literaturze teologicznej, zarówno w tej starszej - możliwe że Benedykt XVI pamięta ją jeszcze z czasów studiów - ale i bieżącej. Bardzo bogata jest również bibliografia tej książki. W książce prowadzony jest ciągły dialog z tym czy innym autorem i to nie koniecznie katolickim, ale również protestanckim czy - jak to było w

pierwszej części - z autorem pochodzenia żydowskiego. To pokazuje czytanie papieża. Zdziwiła mnie końcowa partia, której jakby się wydawało, miało nie być, bo przecież podtytuł książki brzmi „Od wjazdu do Jerozolimy do Zmartwychwstania”. Tymczasem książkę kończy podrozdział „Perspektywy”, traktujący o Wniebowstąpieniu. Papież podkreślił ten moment, gdy Jezus żegna się ze swoimi uczniami, wyciąga ręce i błogosławi im. Benedykt XVI zwraca uwagę, że Jezus błogosławi nie tylko swoich uczniów ale cały świat. Żyjemy zatem w epoce pod wyciągniętymi nad nami, szeroko rozpostartymi, błogosławiącymi nam rękoma Pana Jezusa. Mnie osobiście dało to wiele pewności, że skoro tak jest, to mogę się czuć bezpiecznie.

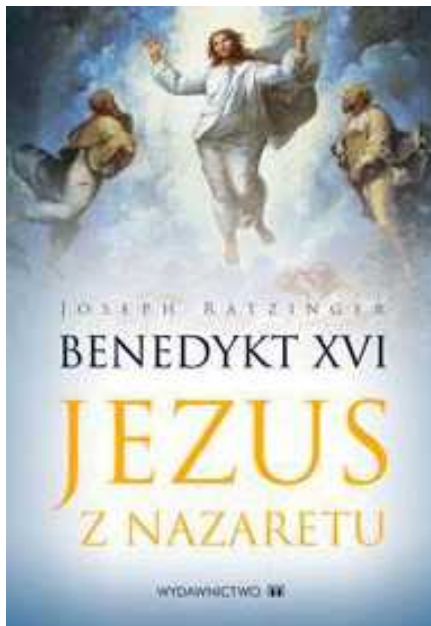
#### **A czy czegoś zabrakło, coś by Ojciec dodał?**

- Nie śmiałybym sugerować czegokolwiek teologowi tej rangi. Mógłby Benedykt XVI napisać więcej, choćby w odniesieniu do przypowieści, co do których w pierwszej części pojawia się jedynie skromny wybór. Ciągłe brakuje jeszcze omówienia dzieciństwa Jezusa, ale papież obiecuje, że napisze może nie książkę ale przynajmniej „zeszyt” na ten temat. Chętnie bym widział w wydaniu takiego Autora komentarz do ewangelii czy całego Nowego Testamentu a nie tylko do wybranych tematów.

**Benedykt XVI zastrzega, że jego książka to nie jest traktat teologiczny ale esej o jego widzeniu Jezusa. W jaki sposób postać Jezusa jest przez papieża postrzegana, przedstawiana.**

- Ta książka zrodziła się z medytacji papieża, widać tam jego osobistą wiarę. Nie

jest on tu teoretykiem, intelektualistą, mówiącym akademickim językiem swoich kolegów naukowców. Ta książka wyływa z jego osobistego przeżycia tajemnicy Jezusa Chrystusa, wydarzeń zbawczych i dzielenia się z tym, co jest jego osobistym świadectwem.



Jezus jest dla Benedykta XVI Synem Bożym, który przyszedł do nas i wcielił się dla naszego zbawienia. Ważne jest tu wyrażenie „pro egzystencja”, Bóg jest Bogiem dla nas. Ten sposób bycia Boga przejawiała się, o czym pisze papież, w tajemnicy wcielenia, w przyjściu Syna Bożego na świat. Jezus jest cały dla nas.

**Benedykt XVI podkreślił, że „Jezus z Nazaretu” nie jest oficjalną wypowiedzią w imieniu Kościoła, lecz wynikiem osobistego szukania oblicza Pana. Czy papież, na którym „cięży” dogmat nieomylności powinien pisać tego typu książki, wszak trudno oddzielić w tekście myśli kard. Ratzingera od myśli Benedykta XVI.**

- Skoro papież zastrzega, że nie przemawia „ex cathedra” to ten problem nie istnieje. Teolodzy w tym wypadku mogą sobie pozwolić na krytykę. Papież jest tu traktowany jak jeden z teologów, owszem wybitny teolog, ale w stosunku do którego można mieć inne zdanie, coś mu wytykać itd. To chyba ułatwiało papieżowi pracę, nie czuł się skrupowany.

#### **Czy ta książka może być przekonująca dla współczesnego człowieka?**

- Z pewnością, ale wymaga to pewnej postawy. Po pierwsze pewnego przygotowania, w sensie wykształcenia. Ważniejsze jest jednak to, co dotyka wnętrza człowieka a mianowicie otwarcie na prawdę, gotowość przyjęcia i chęć zrozumienia prawdy. Papież chciał tej książce dać nawet podtytuł „Jezus z Nazaretu. Postać i przesłanie”, żeby przemawiała to do drugiego człowieka. Sądzę, że pisząc książkę dążył do tego, by ona przemawiała, by była nie tylko przeczytana, ale w dużej mierze wewnątrznie przyjęta.

#### **Dziękuję za rozmowę.**

Rozmawiał Rafał Łączny - KAI/pc  
Za: [www.dominikanie.pl](http://www.dominikanie.pl)

## **Zapowiedzi wydarzeń**

### **Zaproszenie na sesję do Szkoły Formatorów przy krakowskim Ignatianum**

Szkoła Formatorów działająca przy Wyższej Szkole Filozoficzno-Pedagogicznej Ignatianum w Krakowie, organizuje 26 marca 2011 r. otwartą Sesję Formacyjną poświęconą problematyce pedofilii w Kościele. Sesję poprowadzi Ksiądz Profesor Hans Zollner SJ z Instytutu Psychologii Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie. Ksiądz Zollner jest niemieckim jezuitą, psychologiem i psychoterapeutą. W swoich pismach i wykładach podejmuje problematykę duchowości i psychologii powołania. Od 2003 roku jest wykładowcą w Instytucie Psychologii Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego w Rzymie. Od

2010 jest też Dziekanem Instytutu i Prorektorem Uniwersytetu.

Plan sesji:

9.00 - Msza święta w Bazylice Najświętszego Serca Pana Jezusa.

Część I: 10.15 – 13.00

- Prezentacja książki: G. Cucci SJ, Hans Zollner SJ., Kościół a pedofilia – otwarta rana, WAM, Kraków 2011.

- Pedofilia – aspekty psychologiczne.

- Dyskusja panelowa.

Część II: 14.15 – 16.00

- Pedofilia – propozycje formacyjne.

- Dyskusja panelowa.

Sesja odbędzie się w Auli Wielkiej im. Ks. Grzegorza Piramowicza SJ WSFP Ignatianum w Krakowie przy ulicy Kopernika

26. Bardzo serdecznie zapraszam na Sesję, zwłaszcza Przełożonych i Formatorów, a także osoby formowane. Z Bogiem. Ks. dr Krzysztof Dyrek SJ, Dyrektor Szkoły Formatorów

### **O. prof. Wenanty Zubert OFM otrzyma tytuł Doktora Honoris Causa w Budapeszcie**

Wielki Kanclerz i Senat Katolickiego Uniwersytetu im. P. Pazmany w Budapeszcie, na wniosek Prezydenta Instytutu Prawa Kanonicznego prof. Sz. Anzelma Szuroni, przyznał o. prof. Wenantemu Zubertowi tytuł DOKTORA HONORIS CAUSA. Uroczysta promocja odbędzie się w Budapeszcie 5 maja br.

Za: [www.panewniki.franciszkanie.pl](http://www.panewniki.franciszkanie.pl)

### ŚP. KS. MACIEJ MROTEK (1973-2011) FDP

10 marca 2011 r. odszedł do Pana ks. Maciej Mrotek. Urodził się 21.11.1973r. w Włocławku, do Zgromadzenia wstąpił w 1994r. Rok później złożył I profesję zakonną. Po odbyciu studiów filozoficznych odbył roczną praktykę pastoralną w Santa Maria la Longa (1998-1999). Śluby wieczyste złożył w 2000r. w Tortonie. Święcenia kapłańskie otrzymał 2002r. w Zduńskiej Woli. Po święceniach kapłańskich pracował we Włocławku (2002-2004) i w Kaliszu, gdzie był dyrektorem Centrum Księdza Orione oraz przełożonym Wspólnoty Zakonnej. Od 2009r. Ks. Maciej był radcą prowincjalnym w Polskiej Prowincji Księża Orionistów oraz uczestnikiem XIII Kapituły Generalnej.

**List przełożonego generalnego:** Pragnę przekazać wam wiadomość, że Pan powołał do siebie naszego kolejnego młodego współbrata: Maciej (Mattia) Mrotek. Zmarł o godzinie 10, tego ranka, 10 marca 2011 r., w szpitalu w Kaliszu, gdzie został pilnie przyjęty w poniedziałek wieczorem z powodu silnych bólów. Natychmiast rozpoznano niewydolność trzustki i zaburzenia czynności wątroby; po przyjęciu na oddział intensywnej terapii nastąpiła niewydolność nerek i problemy z oddychaniem, potem zmarł. Miał 37 lat.

Maciej Mrotek urodził się 21 listopada 1973 roku we Włocławku. Złożył pierwszą profesję 8 września 1995. Po studiach filozoficzno – teologicznych w Zduńskiej Woli (1997-2002), odbył tyrocynium w Santa Maria La Longa (1998-1999). W Polsce zakończył studia teologiczne, składając profesję wieczystą, z czwartym ślubem szczególnej wierności papieżowi, 22 października 2000 r., został kapłanem

25 maja 2002 r. Po święceniach kapłańskich pracował jako wikariusz w katecheta w Parafii Najświętszego Serca Jezusa we Włocławku. W roku 2004, przeszedł do Centrum Księdza Orione w Kaliszu, najpierw jako ekonom a od 2005 r. jako dyrektor. Od roku 2009 był radcą prowincjalnym, i uczestniczył w ostatniej Kapitułe Generalnej w Ariccia w 2010.



W ubiegłym tygodniu optakiwaliśmy śmierć ks. Franco Galizia, 43 lata, Włocha. Teraz umiera nam, ks. Maciej, Polak w wieku 37 lat, energiczny, przedsiębiorczy. Co wam mogę powiedzieć, drodzy współbracia? Udałem się prosić o wiarę i słowa do ks. Orione, i jednocześnie się z nim.

To wielka udręka, sed Dominus dedit, Dominus abstulit: sit nomen Domini benedictum. Niech się dzieje wola Pana! Niech zawsze będzie błogosławiony Pan, błogo-

stawiony w życiu i błogosławiony w śmierci! Oto jak śmierć może nas zaskoczyć w każdej chwili, w sposób niespodziewany. Ona nie patrzy na młodość, ani na siłę charakteru, ale przychodzi, tamquam fur, jak złodziej, w chwili, w której najmniej jej się spodziewamy.

Pan nawiedził nasze Zgromadzenie: adorujmy go i módlmy się! Jeżeli, synowie moi, módlmy się i wytrwajmy w naszym świętym powołaniu, i bądźmy czujni z zapalonymi lampami w ręku, zawsze w oczekiwaniu. Dla mnie i dla was, ta niespodziewana śmierć, jest głośnym głosem Boga. Głosem, który zachęca nas nie tylko do pokłonenia się z szacunkiem czoła, do umartwienia i wielbienia nieprzeniknionych planów Pana, ale głosem, który przychodzi aby nami potrząsnąć abyśmy zaangażowali do życia zakonnego cnót i świętych. Tego Bóg oczekuje ode mnie i od was. (Lettere I, 154-157).

Módlmy się za ks. Maciej Mrotka. Bądźmy blisko jego zboliałych krewnych i współpraci w Polsce. Módlmy się i adorujmy. Wczoraj w Środę Popielcową, pochylaliśmy głowy i słyszeliśmy słowa Nawracajcie się i wierzcie w Ewangelię. Śmierć ks. Macieja przynosi nam ten apel z nową prawdą.

Stańmy obok Jezusa, któremu się konsekrowaliśmy, który zwyciężył walkę między życiem a śmiercią. Naprzód pełni ufności. Pan nie zabiera nigdy radości swoim dzieciom, aby nie przygotować innej pewniejszej i większej.

W jedności ks. Flavio Peloso Przełożony Generalny. Za: [www.orionisci.rer.pl](http://www.orionisci.rer.pl)

### ŚP. KS. ANTONI CZAJA (1937-2011) SCJ

We czwartek 3 marca zmarł były prowincjał Księża Sercanów Ks. Antoni Czaja. Urodził się 16 marca 1937 r. w Lipinach. Pierwsze śluby zakonne złożył 2 września 1953 r. w Stadnikach, profesję wieczystą 30 sierpnia 1958 r. w Krościenku, natomiast święcenia kapłańskie przyjął 26 czerwca 1960 r. w Tarnowie.

W latach 1960-1962 pełnił funkcję wicerektora w domu zakonnym w Pliszczyne. Następnie został skierowany na studia z zakresu życia wewnętrznego do Warszawy, które odbył w latach 1962-1963. Po ukończeniu studiów, w latach 1963-1965, pełnił funkcję wychowawcy w Seminarium

w Stadnikach. W latach 1966-1972 był przełożonym naszego domu zakonnego w Krakowie. Od 1983 do 1986 r. pełnił urząd Przełożonego Polskiej Prowincji Zgromadzenia Księża Sercanów. Przez długie lata swojego życia był misjonarzem głoszącym misję i rekolekcje na terenie całej Polski.

Księża Sercanie pożegnali wieloletniego misjonarza krajowego ks. Antoniego Czaję. 7 marca, na jego pogrzeb w seminarium w Stadnikach przybyło ponad stu księży z placówek w kraju i zagranicą. Wśród nich był kard. Stanisław Nagy z Krakowa oraz bp Józef Wróbel z Lublina. Dziękowano mu za bogate w dobro, zakonne i kapłań-

skie życie. Ks. Czaja zmarł w Krakowie w pierwszy czwartek marca.

*Widziałem i przeżywałem twój ostatni oddech i tę łzę, która spłynęła z oczu, kiedy odchodziłeś. Dziękuję za twe życie, za dobro, które mi okazałeś. To była synowska przyjaźń - powiedział kard. Nagy, który był przy śmierci ks. Antoniego, a w 1960 r. w Lipinach, w rodzinnej miejscowości Zmarłego, głosił kazanie na jego prymicyjach. Wskazał także na samarytańską opiekę dwóch wspólnot sercańskich w Krakowie Płaszowie, nad chorującym od dziesięciu lat ks. Antonim. W jego imieniu podziękował również osobom świeckim*



oraz najbliższej rodzinie, która także w tym czasie przeżywała swoją drogę krzyżową.

- Szedłeś pośród polskich dróg i na tyłu polskich ambonach głosiłeś Miłość Boga. I wiedziałeś, że idąc jako misjonarz, nie będziesz zawsze oklaskiwany. Ale wiedziałeś, że Chrystus jest zawsze z tobą, Ten, który zafascynował cię swoją Miłością i Sercem. Pociągnął za sobą i posłał do ludu głodnego miłości - mówił w czasie homilii rocznikowy kolega ks. Adam Brzeźniak, który wiele razy głosił z ks. Antonim misje i rekolekcje. Podkreślił, że w ostatnich latach ks. Antoni związany był z inną amboną, tajemniczą amboną łoża boleści i w cierpieniu pozostał wierny do końca Bożej miłości.

Zmarłego ks. Czaję, który w latach 1983-86 był prowincjałem polskich sercanów pożegnał obecny prowincjał ks. Artur Sanecki. Przypomniał drogę życia zakonnego ks. Antoniego, pracującego w formacji,

wychowawcy w seminarium, przełożonego Domu Macierzystego i wieloletniego misjonarza krajowego.



Wyraził wdzięczność za 57 lat obecności i postugi w polskiej prowincji, wypełnionej troską o jej dobro i rozwój. Podziękował również wszystkim obecnym na ceremonii żałobnej, m.in. Księdzu Kardynałowi, Księdzu Biskupowi i Kaznodziei, a rodzinie Zmarłego (siostrze, braciom i krewnym) złożył wyrazy współczucia.

Szczególne słowa wdzięczności wyraził pod adresem domów płaszowskich i tych, którzy w czasie choroby ks. Antoniego okazywali mu braterską solidarność. Byli wśród nich również przedstawiciele służby zdrowia.

Ks. Antoni Czaja został pochowany na cmentarzu parafialnym w Stadnikach, w kwaterze, gdzie znajdują się groby sercanów. Modlitwę na cmentarzu prowadził ks. bp Józef Wróbel. Ks. Andrzej Sawulski SCJ  
Za: [www.sercanie.pl](http://www.sercanie.pl)



**FORUM WSPÓŁPRACY MIĘDZYZAKONNEJ, ZAŁOŻONE W 2009 ROKU PRZEZ  
KONFERENCJĘ WYŻSZYCH PRZEŁOŻONYCH ZAKONÓW MĘSKICH, INFORMUJE:**



Proponujemy rabatowe karty ePRUF, które pozwalają dokonywać tańszych zakupów leków w aptekach należących do sieci aptek **DBAM O ZDROWIE**, która skupia około 1700 aptek na terenie całego kraju.

Każdy posiadacz karty rabatowej (karta nie jest imienna) dokonując zakupów w sieci aptek uzyskuje następujące rabaty udzielane każdorazowo w aptece po okazaniu karty rabatowej ePRUF

- **5%** na leki dostępne na receptę

- **13 %** na leki bez recepty

- **25 %** na leki dostępne na receptę dla seniorów powyżej 75 roku życia (dodatkowa karta imienna wydana w aptece po okazaniu dowodu osobistego i karty rabatowej ePRUF

Karty rabatowe ePRUF są dostępne w biurze FWM w Tyńcu oraz w Sekretariacie Konferencji Wyższych Przełożonych Zakonów Męskich w Warszawie.

Zainteresowanych kartami prosimy o kontakt:

Tyniec - Mail: [Teresa@forumwm.pl](mailto:Teresa@forumwm.pl) - Telefon: 12 688 5258 .

Warszawa - Mail: [piotrcie@poczta.onet.pl](mailto:piotrcie@poczta.onet.pl) Telefon: 502 022 724

**SERDECZNIE ZAPRASZAMY DO KORZYSTANIA Z TEJ FORMY OSZCZĘDNOŚCI  
NASZA STRONA [www.forumwm.pl](http://www.forumwm.pl)**